

## ARCHITEKTURA – TECHNIKA – CYWILIZACJA

JÓZEF TARNOŃSKI

PIOTR WINSKOWSKI *Modernizm przebudowany. Inspiracje techniką w architekturze u progu XXI wieku* Kraków, Universitas 2000 s. 213.

Nowatorstwo techniczne było jednym z głównych fundamentów rewolucji modernistycznej w architekturze. Nic przeto dziwnego, że problematyka wykorzystania techniki przez architekturę była częstym tematem rozmaitych opracowań – zarówno szczegółowych, ukazujących się w pismach fachowych, jak i prac o charakterze ogólnym. Spośród literatury światowej dotyczącej tego zagadnienia w języku polskim ukazały się dwie ważne książki: Siegfrieda Giediona *Przestrzeń, czas i architektura* (1968) oraz Pierre Francastela *Sztuka a technika w XIX i XX w.* (1966). Są to dzieła już dziś leciwe: amerykański oryginał książki Giediona ukazał się w roku 1941, a francuski oryginał książki Francastela – w roku 1956. Od czasu powstania tych książek w architekturze wydarzyło się ogromnie wiele. Temat wykorzystania techniki przez architekturę w drugiej połowie XX wieku “prosił się więc” o opracowanie. Jednak zainteresowani architekturą polscy czytelnicy wiele lat musieli czekać na taką książkę – aż do roku 2000, kiedy ukazała się omawiana praca.

Zgodnie z tytułem i deklaracjami autora przedmiotem jego dociekań jest nie cała architektura najnowsza, lecz tylko ta, która wykazuje jakieś powinowactwa z architekturą modernistyczną, zaś w jej obrębie tylko ta, która wykorzystuje technikę w sposób prowadzący do uzyskania wartości artystycznych lub estetycznych. Poza zasięgiem zainteresowań autora znalazły się więc zarówno nurty historyzujące, jak i inżynierskie wykorzystanie techniki

w architekturze, a więc informacje o materiałach, konstrukcjach i technologiach (należy żałować, że autor, niejako przy okazji, tym problemem się nie zajął, gdyż pisma fachowe są przeznaczone głównie dla fachowców, a zainteresowana publiczność niefachowa ma niełatwy dostęp do nowych informacji).

Myślą organizującą dobór przykładów i kierunek narracji wydaje się być przytoczone przez autora Habermasowe wezwanie z roku 1980 do kontynuacji niespełnionego przez modernistyczne “skrajne programy likwidatorskie” nie dokończony projekt moderny. W centrum zainteresowania znalazły się te dzieła architektury, które właśnie kontynuują ów projekt nowoczesnej architektury – dostępnymi obecnie, nie zaś historycznymi środkami technicznymi. W obrębie zjawisk architektonicznych autor podąża szlakiem “przetartym” nie tylko przez prace wymienionych już autorów: Giediona i Francastela, ale także i innych klasyków modernistycznej refleksji nad architekturą: Pevsnera, Banhama, Norberg-Schulza, Jencksa, Lisowskiego – by wymienić tylko autorów najważniejszych. Nauki wzięte od tych mistrzów wykorzystuje Piotr Winskowski do wyboru i analizy dzieł ostatniego dwudziestolecia. Podkreślenia wymaga zarówno znakomita orientacja w światowych dokonaniach w tym zakresie, jak i umiejętność fachowego, a zarazem plastycznego opisu dzieł architektonicznych (który znakomicie uzupełniają czarno-białe niestety i niezbyt wysokiej jakości ilustracje), a także imponująca liczba omówionych obiektów. Narracji towarzyszy ponad sto ilustracji, niestety czarno-białych i niezbyt wysokiej jakości.

Architektura nie jest jedynym przedmiotem analiz zawartych w tej książce. Ewolucja architektury w XX wieku została tu ujęta jako epifenomen ewolucji cywilizacji Zachodu (oraz – *mutatis mutandis* – Japonii). W opisie przemian cywilizacyjnych i kulturowych autor posiłkuje się rozpoznaniem zawartymi w pracach Banhama, Naisbitta, Tofflera, Lyotarda, Welscha, a z polskich badaczy – Anny Zeidler-Janiszewskiej, Ewy Rewers oraz – co prawda nie wymienionego, ale czytelnie obecnego – Zygmunta Baumana.

Autor nie szuka różnic paradygmatycznych między tymi wizjami, lecz zestawia tezy, które wydają się być względem siebie “kompatybilne” i które układają się w “transparadygmatyczne” rozpoznanie współczesności. Terminologię i periodyzację cywilizacyjną przejmuje wszakże od Banhama. Wyróżnia: “pierwszy wiek maszyny” – obejmujący wiek XIX i pierwszą dekadę XX wieku, “drugi wiek maszyny” – okres do lat pięćdziesiątych. Dalej - przez analogię - okres od lat sześćdziesiątych do czasów obecnych określa mianem “trzeciego wieku maszyny”. Od Jencksa zaś przejmuje periodyzację rozwoju estetycznego architektury i zestawia z periodyzacją rozwoju cywilizacyjnego jako jego analogon: pierwszemu wiekowi maszyny odpowiada “pierwsza estetyka maszyny”, której nośnikiem jest architektura przemysłowa drugiej połowy XIX wieku i protomodernizm początku XX wieku oraz styl międzynarodowy; drugiemu wiekowi maszyny odpowiada “druga estetyka maszyny”, której nośnikiem jest późny modernizm końca lat sześćdziesiątych. *Per analogiam* wprowadza pojęcie “trzeciej estetyki maszyny” dla objęcia tych tendencji współczesnych, które “eksponują zagadnienia techniczne obiektów, lecz z zastosowaniem technologii kolejnej generacji” – jej nośnikiem są przede wszystkim high-tech, eco-tech i dekonstrukcja. Ta część pracy – można ją określić jako próbę historiozofii architektury – wymaga jeszcze metodologicznego dopracowania. Życzyłbym sobie tego w następnym wydaniu tej zasługującej na to książki. Należy również żałować, że nie zostały zamieszczone kolorowe ilustracje – niezwykle ważne w pracy tego typu. Ponadto, należy uznać za pewien minus, brak (co najmniej) indeksu rzeczowego oraz spisu ilustracji.

Józef Tarnowski – email: filjt@univ.gda.pl